

KS. PRZEMYSŁAW WITKOWSKI <sup>a, @</sup>

 0009-0007-4961-9866

<sup>a</sup> Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu; Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych, Teologicznych i Artystycznych „Academia Artium Humaniorum”, ul. Władysława Bojarskiego 1, 87-100 Toruń, kujawsko-pomorskie, PL

<sup>@</sup> xWitkowski.p@GMail.Com

## ZARZUT BŁUŹNIERSTWA WOBEC JEZUSA W UJĘCIU ŚW. TOMASZA Z AKWINU W KOMENTARZU DO EWANGELII WEDŁUG ŚW. MATEUSZA

**Słowa kluczowe:** Tomasz z Akwinu, zarzut, bluźnierstwo, Jezus, proces, egzegeza, chrystologia, Ewangelia Mateusza.

**Abstrakt:** Komentarz św. Tomasza z Akwinu do Ewangelii św. Mateusza pozwala uchwycić sposób, w jaki średniowieczny teolog interpretuje sceny oskarżenia Jezusa o bluźnierstwo, zwracając uwagę na mechanizmy powstawania oskarżenia. Analiza wskazuje, że wśród powodów formułowania wobec Jezusa zarzutu bluźnierstwa znajdują się zarówno błędy poznawcze Jego adwersarzy, jak strategia oskarżenia. Jednocześnie w komentarzu widoczna jest dialektyczna struktura zarzutu i odpowiedzi, w której oskarżenie zostaje zestawione z reakcją Jezusa. W artykule zostały przeanalizowane argumenty pozwalające odczytać komentarz Tomasza jako proces argumentacji rozwijający się w dialogu z różnymi stanowiskami interpretacyjnymi. Dlatego najpierw zostanie przedstawiona analiza zarzutu bluźnierstwa jako błędu poznawczego, a następnie jego ujęcie jako aktu woli i związane z tym wątki teologiczne. Wreszcie zostanie ukazane bluźnierstwo jako element oskarżenia w strukturze procesu sądowego Jezusa relacjonowanego w Ewangelii według św. Mateusza (Mt 26).

---

KS. PRZEMYSŁAW WITKOWSKI (1991–); 2020, kapłan diecezji toruńskiej; 2020, mgr: teologia (UMK, Toruń); 2024, lic. nauk o komunikacji społecznej (PUSC, Rzym, IT); koordynator ds. komunikacji i promocji w Interdyscyplinarnym Centrum Studiów nad Technologiami w Społeczeństwie (UMK, Toruń); zainteresowania naukowe: tomizm, teoria komunikacji i manipulacji, etyka sztucznej inteligencji.

**Sekcje:** 1. Zarzut bluźnierstwa w Mt 9 > 2. Zarzut bluźnierstwa w Mt 12  
> 3. Zarzut bluźnierstwa w Mt 26 > [Wnioski].

## 1. Zarzut bluźnierstwa w Mt 9

Zarzut bluźnierstwa dotyka pytania o tożsamość Jezusa oraz relację między Jego człowieczeństwem a Boską władzą. Szczególne znaczenie dla interpretacji tych tekstów posiada komentarz św. Tomasza z Akwinu do Ewangelii św. Mateusza, powstały w ramach jego działalności jako *Magister in Sacra Pagina* na Uniwersytecie Paryskim. Egzegeza biblijna zajmowała centralne miejsce w teologii Akwinaty, a jego komentarze ukazywały trwałe powiązanie egzegezy z teologią spekulatywną, której wspólnym fundamentem jest Pismo Święte<sup>1</sup>.

W Ewangelii według św. Mateusza zarzut bluźnierstwa po raz pierwszy pojawia się w dziewiątym rozdziale na poziomie wewnętrznej oceny uczonych w Piśmie. Wynika on ze sposobu postrzegania Jezusa w kontekście odpuszczenia grzechów paralitykowi (Mt 9, 2)<sup>2</sup>. Święty Tomasz w swoim komentarzu do Ewangelii zwraca uwagę, że reakcja uczonych w Piśmie rodzi się ze zdumienia, które wynika z rozbieżności między tym, co widzą (człowieka), a tym, czego nie rozpoznają (działania Boga). Widząc jedynie człowieka, uczeni w Piśmie przyjmują za oczywiste, że odpuszczenie grzechów należy wyłącznie do Boga. W konsekwencji interpretują słowa Jezusa jako roszczenie do władzy właściwej samemu Bogu, uznając je za bluźnierstwo<sup>3</sup>.

Interpretacja odpowiedzi Jezusa posiada wyraźną, trójczłonową strukturę argumentacyjną. Tomasz wskazuje, że Jezus odpiera zarzut bluźnierstwa na trzy sposoby: przez poznanie (*cognitio*), słowo (*verbum*) oraz czyn (*factum*). Pierwszy poziom dotyczy aktu poznania, rozumianego jako zdolność poznania ukrytych myśli człowieka. Dla Tomasza taka forma poznania przysługuje wyłącznie Bogu, ponieważ – podobnie jak odpuszczanie grzechów – obejmuje to, co należy do Jego boskiej władzy.

<sup>1</sup> Por. P. Roszak, *Tomizm biblijny*, „Biblica et Patristica Thoruniensia”, 9(2016), s. 127.

<sup>2</sup> Sancti Thomae Aquinatis, *Super Evangelium S. Matthaei lectura (In Matt)*, [Reportatio Leodegarii Bissuntini], ed. by R. Cai, Taurini – Romae 1951, cap. IX, lect. 1, n. 746; zob. także A. Draguła, *Bluźnierstwo. Między grzechem a przestępstwem*, Warszawa 2013, s. 36.

<sup>3</sup> *In Matt*, cap. IX, lect. 1, n. 747–749. Zob. także, S.L. Cox, *A Consideration of the Gospel Accounts of the Jewish Charge of Blasphemy Against Jesus*, „Journal for Baptist Theology and Ministry”, 2(2004), nr 2, s. 69.

Fakt, że Jezus zna myśli swoich przeciwników, stanowi pierwszy element argumentu<sup>4</sup>.

Kolejnym rodzajem argumentacji Jezusa jest wypowiedź: „Co jest łatwiejsze: powiedzieć «Twoje grzechy są odpuszczone», czy powiedzieć «Wstań i chodź?»” (Mt 9, 5). Tomasz z Akwinu, odwołując się do interpretacji Hieronima, wskazuje, że argument ten nie dotyczy łatwości samego działania, lecz relacji między słowem a jego weryfikowalnością. Łatwiej jest bowiem wypowiedzieć twierdzenie, którego nie można bezpośrednio sprawdzić, niż takie, które podlega natychmiastowej weryfikacji. W tym sensie wypowiedź Jezusa demaskuje sposób rozumowania Jego przeciwników, ukazując, że ich oskarżenie opiera się na tym, co niewidzialne, a więc trudne do oceny<sup>5</sup>.

W komentarzu do Mt 9 św. Tomasz nie ogranicza się jedynie do wyjaśnienia sensu sceny uzdrowienia paralityka, lecz rozwija także refleksję o charakterze doktrynalnym. Egzegeza tego fragmentu staje się dla niego okazją do obrony prawdy o bóstwie Jezusa. W tym kontekście Akwinata przywołuje błędne ujęcia chrystologiczne, takie jak stanowisko Nestoriusza, który akcentował rozdzielenie natur w Chrystusie<sup>6</sup>. Konsekwencją tej koncepcji było ujmowanie jedności Chrystusa jako zewnętrznego połączenia dwóch podmiotów, co prowadziło do rozbicia jedności Jego osoby. Drugim przywołanym błędem jest nauczanie Fotyna, który twierdził, że Chrystus był tylko człowiekiem, który przez zasługi otrzymał boskość<sup>7</sup>. Tomasz zgadza się z nauczaniem Soboru Chalcedońskiego, że Jezus Chrystus jako jedna osoba odwiecznie jest Bogiem, a przez wcielenie stał się w pełni człowiekiem. Dwie natury, Boska i ludzka, nie tworzą dwóch osób, lecz są zjednoczone w jednej hipostazie<sup>8</sup>.

W tym kontekście Tomasz rozszerza analizę egzegetyczną o wymiar doktrynalny, przywołując błędne ujęcia chrystologiczne. Wskazuje m.in. na stanowisko Nestoriusza, który akcentował rozdzielenie natur w Chrystusie, co prowadziło do ujmowania Jego jedności jako jedynie

---

<sup>4</sup> *In Matt*, cap. IX, lect. 1, n. 748.

<sup>5</sup> Tamże, n. 748–749: Tomasz pokazując strukturę działania Jezusa, zwraca uwagę na fakt cudu przez potrójny pryzmat: cel – sposób – skutek. Cel, jako ukierunkowanie na poznanie, sposób jako „rozkaz” skierowany do paralityka („Wstań”) oraz skutek jako uzdrowienie fizyczne u duchowe.

<sup>6</sup> *In Matt*, cap. IX, lect. 1, n. 750.

<sup>7</sup> Tamże, n. 750–752.

<sup>8</sup> Por. D. Turner, *Tomasz z Akwinu. Portret*, Poznań – Warszawa 2017, s. 275.

zewnętrznego związku dwóch podmiotów<sup>9</sup>. Podobnie odrzuca nauczanie Fotyna, według którego Chrystus był jedynie człowiekiem wyniesionym do godności boskiej<sup>10</sup>. Przywołanie tych stanowisk pozwala Tomaszowi doprecyzować znaczenie analizowanego fragmentu: skoro odpuszczenie grzechów przysługuje wyłącznie Bogu, to przypisanie tej władzy Jezusowi zakłada uznanie Jego boskiej natury. W ten sposób egzegeza Mt 9 prowadzi do potwierdzenia klasycznej nauki chrystologicznej, zgodnie z którą w jednej osobie Chrystusa zjednoczone są dwie natury bez podziału i rozdzielenia<sup>11</sup>.

W Tomaszowej analizie odpowiedzi na zarzut bluźnierstwa przez Jezusa istotna jest także reakcja tłumu, który na widok nadprzyrodzonego wydarzenia został ogarnięty lękiem (*timor*), adekwatnym do sytuacji objawienia się mocy Boga. Lęk rodzi się nie tyle z werbalnej odpowiedzi na zarzut, co działania przekraczającego porządek natury, który doprowadza ich do uwielbienia Boga<sup>12</sup>. Tomasz analizuje relacje tłumu jako właściwie ukierunkowaną w przeciwieństwie do uczonych w Piśmie, którzy „szyderczo odmówili” w pogardzie. Duchowa wyniosłość uczonych w Piśmie staje się przyczyną odrzucenia cudu i argumentacji obronnej Jezusa.

Analiza sceny uzdrowienia paralityka (Mt 9) ukazuje, że oskarżenie Jezusa o bluźnierstwo pojawia się na poziomie wewnętrznej oceny uczonych w Piśmie, bez jeszcze publicznego i formalnego charakteru. Na tym etapie źródłem problemu jest niepełne rozpoznanie osoby Jezusa. Widząc w Chrystusie człowieka, nie dostrzegają Jego boskiej tożsamości. W konsekwencji, przyjmując założenie, że odpuszczenie grzechów przysługuje jedynie Bogu, uznają Jego słowa za bluźnierstwo<sup>13</sup>. Odpowiedź Jezusa rozwija się w formie uporządkowanej argumentacji. Najpierw ujawnia On ich myśli, co zgodnie z interpretacją Tomasza wskazuje na poznanie przysługujące wyłącznie Bogu. Następnie, poprzez słowo, poddaje ocenie ich rozumowanie, a ostatecznie potwierdza swoje twierdzenie czynem, dokonując uzdrowienia. W ten sposób to, co niewidzialne, zostaje potwierdzone przez widzialny znak.

---

<sup>9</sup> *In Matt*, cap. IX, lect. 1, n. 750.

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> Por. Turner, *Tomasz z Akwinu. Portret*, s. 275.

<sup>12</sup> *In Matt*, cap. IX, lect. 1, n. 754.

<sup>13</sup> Tamże, n. 747.

## 2. Zarzut bluźnierstwa w Mt 12

W dwunastym rozdziale Ewangelii według św. Mateusza konflikt między faryzeuszami a Jezusem przebiega na poziomie werbalnym i dotyczy interpretacji Jego działania. Przedmiotem zarzutu jest przypisanie Jezusowi działania mocy demonicznej w wypędzaniu złych duchów<sup>14</sup>. Choć w wypowiedzi faryzeuszów nie pojawia się wprost zarzut bluźnierstwa, to przypisanie działania Jezusa mocy demonicznej stanowi jego odpowiednik. Odpowiadając na to oskarżenie, Jezus sam wprowadza kategorię bluźnierstwa przeciwko Duchowi Świętemu (Mt 12, 31), co wskazuje, że przedmiotem sporu jest nie tyle sam fakt cudu, ile jego źródło. W analizie tego rodzaju oskarżenia Tomasz posługuje się kategorią oczerniania (*detractiois perversitas*), którą w *Summie teologicznej* interpretuje jako uwłaczanie czyjejs sławie poprzez skryte słowa wypowiedzane z zamiarem wyrządzenia szkody<sup>15</sup>.

W obu analizowanych przypadkach (Mt 9 i Mt 12) punktem wyjścia oskarżenia pozostaje cud, jednak różni się sposób jego interpretacji. Tomasz rozumie cud jako *perfecta curatio*, czyli przywrócenie pełni zdrowia obejmującej zarówno sferę cielesną, jak i duchową. O ile w Mt 9 problem dotyczył odpuszczenia grzechów, o tyle w Mt 12 spór koncentruje się na przypisaniu źródła tego działania<sup>16</sup>.

Odpowiedź Jezusa na zarzut ma podwójną płaszczyznę. Pierwsza część dotyczy odpowiedzi polemicznej i bezpośrednio odnoszącej się do zarzutu, w której wskazuje na nieprawdziwość słów, co kontrargumentuje logikę faryzeuszów<sup>17</sup>. Druga część ma charakter doktrynalny, w której Jezus nie odnosi się już wprost do samego zarzutu, lecz przedstawia swoje

---

<sup>14</sup> Tamże, cap. XII, lect. 2, n. 1009.

<sup>15</sup> Sancti Thomae Aquinatis, *Summa Theologiae* (STh), Editiones Pauline, Cinisello Balsamo, Milano 1988, II-II, q. 73, a. 1, co. W literaturze starożytnej Grecji bluźnierstwo wyraża terminy βλασφημέω („bluźnić”), βλασφημία („bluźnierstwo”) oraz βλασφημός („bluźnierczy”), których etymologia wskazuje na związek między βλάπτειν („szkodzić”, „krzywdzić”) a ἡ φήμη („mowa”, „opinia”, „wieść”). W ujęciu greckim bluźnierstwo oznacza zatem wypowiedź godzącą w czyjąś reputację, mającą charakter krzywdzący i poniżający. Rzeczownik βλασφημία w tekstach greckich odnosi się zarówno do mowy obraźliwej i oszczerczej, stanowiącej nadużycie języka, jak i do szczególnie intensywnej formy pomówienia czy szyderstwa, a także do zniewagi skierowanej przeciwko bóstwom. Tak rozumiane bluźnierstwo koresponduje z interpretacją obecnego w Apokalipsie motywu zniesławienia, który odnajduje swoją istotę w pojęciu *detractiois perversitas*: por. M. Karczewski, *Bluźnierstwo w Apokalipsie św. Jana. Studium teologiczno-biblijne*, StEl, 24(2023), s. 132.

<sup>16</sup> *In Matt*, cap. XII, lect. 2, n. 1007–1008.

<sup>17</sup> Tamże, n. 1009–1023.

nauczanie o bluźnierstwie przeciwko Duchowi Świętemu, stwierdzając, że „każdy grzech i bluźnierstwo może być odpuszczone ludziom, ale bluźnierstwo przeciwko Duchowi Świętemu nie będzie odpuszczone ani w tym, ani w przyszłym wieku” (Mt 12, 31–32) <sup>18</sup>.

Akwinata interpretuje pierwszą odpowiedź Jezusa na zarzut faryzeuszków w perspektywie czterech argumentów, które tworzą rozbudowaną progresję<sup>19</sup>. Pierwszy argument w wypowiedzi dotyczy „zasady podziału”: „każde królestwo, wewnętrznie skłócone, pustoszeje. I żadne miasto ani dom, wewnętrznie skłócony, się nie ostoi. Jeśli szata wyrzuca szatana, to sam z sobą jest skłócony, jakże się więc ostoi jego królestwo?” (Mt 12, 25–26). Tomasz buduje swój argument w duchu filozofii Arystotelesa, w której w punkcie wyjścia wyróżnia trzy zasadnicze formy wspólnoty: dom, miasto oraz królestwo. Każde z nich realizuje określony stopień doskonałości społecznej, przy czym królestwo stanowi formę najwyższą. Warunkiem koniecznym istnienia każdej ze wspólnot jest jedność. Podział staje się zatem naruszeniem samej zasady jej istnienia. W ten sposób pierwszy argument zostaje wpisany w koncepcję jedności, według której każdy byt złożony trwa dzięki uporządkowaniu swojej części, natomiast rozdarcie i brak podporządkowania dobru wspólnemu prowadzi do rozpadu. W świetle tej zasady, jeśli szatan działałby przeciwko sobie, jego królestwo musiałoby upaść, a zarzut faryzeuszków okazuje się wewnętrznie sprzeczny<sup>20</sup>.

Drugi argument dotyczy natury aktu wyrzucania złego ducha: „I jeśli ja przez Belzebuba wyrzucam złe duchy, to przez kogo wyrzucają je wasi synowie?” (Mt 12, 27). Hieronim, przywołany przez Tomasza, posługuje się argumentem wykazującym kolejną niespójność oskarżycieli. Jeśli synowie (*filii*), rozumiani jako naród wybrany, wypędzają demony, nie przypisując im działania szatańskiego, wówczas oskarżenie przeciwko Jezusowi staje się nielogiczne. Dalej za Hieronimem, Tomasz dopuszcza interpretację,

---

<sup>18</sup> Tamże, n. 1023: *Ideo dico vobis: omne peccatum et blasphemia remittetur hominibus; Spiritus autem blasphemia non remittetur.*

<sup>19</sup> *In Matt*, cap. XII, lect. 2, n. 1010–1017: *Iesus autem sciens cogitationes eorum, dixit eis: omne regnum divisum contra se desolabitur: et omnis civitas vel domus divisa contra se non stabit. Et si satanas satanam eiicit, adversus se divisus est; quomodo ergo stabit regnum eius? Et si ego in Beelzebub eiicio daemones, filii vestri in quo eiiciunt? Ideo ipsi iudices vestri erunt. Si autem ego in Spiritu Dei eiicio daemones, igitur pervenit in vos regnum Dei. Aut quomodo potest quisquam intrare in domum fortis, et vasa eius diripere, nisi prius alligaverit fortem? Et tunc domum illius diripiet.*

<sup>20</sup> *In Matt*, cap. XII, lect. 2, n. 1011.

zgodnie z którą dzieci (*fili vestri*) oznaczający Apostołów, podkreślają przynależność do tego samego ludu<sup>21</sup>. Zapowiedź, że Apostołowie „będą sędziami”, staje się obroną w wymiarze moralnym, ponieważ ich wiara obnaża niewiarę przeciwników, jak również eschatologicznym, gdyż zgodnie z obietnicą apostołowie zasiadą na tronach, sądząc pokolenia Izraela<sup>22</sup>.

Trzeci argument odnosi się do natury szatana, określonego w komentarzu jako mocarza (*fortis*): „jak może ktoś wejść do domu mocarza, i sprzęt mu zagrabić, jeśli mocarza wpierw nie zwiąże? I dopiero dom Jego ograbi?” (Mt 12, 29). Święty Tomasz rozwija koncepcję, że moc diabła jest ograniczona przez Boga. Skoro Chrystus odbiera naczynie diabłu, musi być od niego silniejszy. Moc szatana pozwala czynić mu spustoszenie w świecie, jednak jest ona powstrzymywana przez Bożą moc (*potentia Dei*)<sup>23</sup>. Czwarty argument wypowiedź dotyczy opozycji dzieł. Między Chrystusem a diabłem zachodzi radykalna opozycja. Kluczowe jest przeciwstawienie, które dla Tomasza dotyczy „zbierania” i „rozpraszania” owiec<sup>24</sup>.

Kwestą, która ponownie stawia pytanie o to, czy faryzeusze rzeczywiście dopuścili się bluźnierstwa oraz czy ono może istnieć już na poziomie samego słowa, jest odpowiedź Jezusa dotycząca bluźnierstwa przeciwko Duchowi Świętemu<sup>25</sup>. W tradycji patrystycznej bluźnierstwo przeciwko Duchowi Świętemu interpretowano jako radykalne odwrócenie się od daru łaski, który został już człowiekowi udzielony, a tym samym jako zamknięcie się na możliwość zbawienia<sup>26</sup>. W tym kontekście Tomasz podejmuje tę interpretację, wychodząc z założenia, że każdy grzech jest odpuszczalny ze względu na moc Bożego miłosierdzia, o ile człowiek podejmuje akt nawrócenia<sup>27</sup>. Podkreśla, że bluźnierstwo nie wynika z niewiedzy, lecz z aktu woli (*voluntas blasphemandi*), który przybiera postać grzechu złośliwości (*malitia blasphemati*)<sup>28</sup>.

<sup>21</sup> Tamże, n. 1015.

<sup>22</sup> Tamże, cap. XIX, lect. 1, n. 1609.

<sup>23</sup> Tamże, cap. XII, lect. 2, n. 1017–1019.

<sup>24</sup> Tamże, n. 1021–1022.

<sup>25</sup> Tamże, n. 1023–1029.

<sup>26</sup> Por. W. Turek, *Grzech przeciwko Duchowi Świętemu (Mt 12, 31–32) w „De principiis” Orygenesa*, VP, 17(1997), z. 32–33, s. 85.

<sup>27</sup> Akwinata broniąc powszechności Bożego miłosierdzia przeciwstawia się Nowacjanowi, dla którego istnieją grzechy nieodpuszczalne, w: *In Matt*, cap. XII, lect. 2, n. 1024.

<sup>28</sup> Tamże, n. 1028. W średniowiecznej teologii scholastycznej podejmowano próby systematycznego wyjaśnienia grzechu przeciwko Duchowi Świętemu. Jedną z propozycji przedstawił

Następnie przedstawia różne sposoby interpretacji wypowiedzi Jezusa. Pierwsze wyjaśnienie ma charakter literalny i odnosi się wprost do opisaney sytuacji. Faryzeusze, widząc w Jezusie działanie Ducha Świętego objawiające się w cudach, przypisali je działaniu ducha nieczystego, w którym wyrażało się bluźnierstwo przeciwko Duchowi Świętemu<sup>29</sup>. Drugie stanowisko dotyczy osoby Syna, który posiada dwie natury. W myśl tej zasady wypowiedź przeciwko Synowi Człowieczemu, rozumianemu w odniesieniu do Jego ludzkiej natury, może znaleźć usprawiedliwienie, natomiast odrzucenie Jego boskości nie podlega przebaczeniu<sup>30</sup>. Trzecia interpretacja odnosi się do bluźnierstwa przeciwko Duchowi Świętemu, które dotyczy „działania” trzeciej Osoby Trójcy Świętej (*Spiritus Sanctum operantem*)<sup>31</sup>. W tym kontekście sprzeciw wobec ludzkiej natury Chrystusa może być odpuszczalny, jednak sprzeciw względem działania Ducha Świętego wiąże się z brakiem przebaczenia<sup>32</sup>.

Odmiennej interpretację przedstawia św. Augustyn przywoływany przez Tomasza. Najpierw odrzuca on rozumienie, w myśl którego rzekome bluźnierstwo faryzeuszów należy interpretować jako grzech przeciwko Duchowi Świętemu. Argumentuje, że gdyby tak było, należałoby uznać za nieodwracalne potępienie pogan, Żydów oraz heretyków, którzy nie uznają działania Ducha w Kościele. Tymczasem Kościół nie odmawia im

---

Piotr Lombard (ok. 1100–1160), autor *Libri Quattuor Sententiarum*, dzieła stanowiącego podstawowy podręcznik teologii aż do XVII wieku. Lombard utożsamiał grzech przeciwko Duchowi Świętemu z uporczywym i świadomym trwaniem w złu, wyróżniając sześć jego form: rozpacz, zuchwałą ufnosć, brak skruchy, zatwardziałość, sprzeciw wobec poznanej prawdy oraz zazdrość o duchowe dobro bliźniego. Ujęcie to zostało przejęte w tradycji Kościoła i znalazło swoje odzwierciedlenie w Katechizm Kościoła katolickiego (por. KKK, n. 1864). Lombard podkreślał jednak, że żaden z tych grzechów nie jest nieodpuszczalny w sensie absolutnym, gdyż możliwość nawrócenia pozostaje zawsze otwarta: Petrus Lombardus, *Sententiae in IV libris distinctae*, wyd. 3, Grottaferrata 1971–1981, I–II, passim. Por. STh, II-II, q. 14, a. 1.

<sup>29</sup> In Matt, cap. XII, lect. 2, n. 1026.

<sup>30</sup> Innym ujęciem bluźnierstwa jest występowanie przeciwko boskim prerogatywom poprzez ich negację lub przypisanie ich jakiejś osobie. Bluźniercą można nazwać kogoś, kto odmawia Bogu właściwych jemu cech, jak i taką osobą, która przypisuje sobie właściwości zarezerwowane wyłącznie Bogu. W rozróżnieniu bluźnierstwa pojawia się interpretacja, w myśl której grzechy przeciwko Synowi Człowieczemu dokonane mogą być przez osoby niewierzące, które nie przyjęły prawdy o boskiej godności Jezusa, natomiast grzechy przeciwko Duchowi Świętemu mogą być popełnione tylko przez wierzących. Por. A. Malina, *Ewangelia o bluźnierstwie przeciw Duchowi Świętemu (Mk 3, 29; 12, 4)*, „Verbum Vitae”, 2(2002), s. 110.

<sup>31</sup> In Matt, cap. XII, lect. 2, n. 1026.

<sup>32</sup> Ujęcie to odpowiada definicji bluźnierstwa z *Summy*, zgodnie z którą polega ono na przypisaniu Bogu tego, co nie należy do jego istoty, STh, II-II, q. 13, a. 1, co.

możliwości nawrócenia. Próba ograniczenia tej zasady jedynie do osób już „wierzących” nie rozwiąże problemu, ponieważ tekst ewangeliczny mówi o „każdym”<sup>33</sup>.

W związku z powyższym Augustyn nadaje kierunek rozumienia grzechu bluźnierstwa przeciwko Duchowi Świętemu jako „sposobu” grzeszenia polegającym na świadomym i uporczywym trwaniu w zatwardziałości i braku nawrócenia aż do śmierci<sup>34</sup>. Na tym tle grzech przeciwko Duchowi Świętemu zostaje zinterpretowany jako postawa trwałej niepokuty, czyli świadomego sprzeciwu wobec Ducha Świętego jako „Miłości”, przez którą członkowie Kościoła jednoczą się z Chrystusem<sup>35</sup>.

Jednocześnie należy zauważyć, że Tomasz w komentarzu dopuszcza także interpretacje innych autorów (*alii*), których nie wymienia z imienia. W tej interpretacji akcent przesuwają się na jeszcze inny kierunek metafory „pokolenia żmijowego”, wskazujący na przekazywanie i utożsamianie złych nawyków wychowawczych z okresu dzieciństwa. W tym sensie symbolika żmii podkreśla ciągłość postawy sprzeciwu wobec dobra. Argumentacja zostaje wzmocniona odniesieniami do Pisma

---

<sup>33</sup> *In Matt*, cap. XII, lect. 2, n. 1026.

<sup>34</sup> Najobszerniej problem bluźnierstwa przeciwko Duchowi Świętemu Augustyn omawia w homilii do Mt 12, 32. W przeciwieństwie do Hieronima nie utożsamia go z jednorazowym czynem przeciwników Jezusa. Odwołując się do doświadczenia duszpasterskiego, zauważa, że wielu ludzi dopuszcza się bluźnierstw wobec Boga lub Jego dzieł, lecz następnie wyznaje winy, podejmuje pokutę i powraca do wspólnoty Kościoła, dlatego nie uważa, by to właśnie takie akty były przedmiotem wypowiedzi Jezusa w Mt 12, 32. Niewybaczalny charakter tego grzechu odnosi raczej do postawy tych, którzy po przyjęciu wiary i otrzymaniu Ducha Świętego świadomie odrzucają Boga i trwają w tym odrzuceniu bez nawrócenia, wykluczając się tym samym z udziału w zbawieniu. Jednocześnie podkreśla możliwość nawrócenia aż do ostatniej chwili życia, co oznacza, że bluźnierstwo przeciwko Duchowi Świętemu w ścisłym sensie polega na ostatecznym i nieodwołalnym odrzuceniu łaski aż do śmierci. Augustyn przyznaje jednak, że proponowane wyjaśnienie nie daje mu pełnej satysfakcji, określając tę kwestię jako jedną z najtrudniejszych w całym Piśmie Świętym i wyznając, iż w przepowiadaniu do wiernych zwykł jej unikać jako szczególnie problematycznej: *Fateor vobis, fratres, quia numquam audacius aliquid aut difficilius in omni scriptura divina tractavi. Ideo in contionibus populi vitavi hanc quaestionem molestissimam*. J. Kręciło, *That Is the Sin of Blasphemy against the Holy Spirit, and Why Is It Unforgivable (Mark 3:28–30 and Parallels)?*, Warsaw 2025, s. 5–6.

<sup>35</sup> *In Matt*, cap. XII, lect. 2, n. 1028–1029: Według Augustyna Duch Święty jest Miłością. Nie oznacza to jednak, że Duch Święty jest miłością w tym sensie, w jakim miłość stanowi istotę jedyne Boga. Augustyn wyjaśnia szerzej, że „Miłość” jest imieniem własnym Ducha Świętego w porządku osobowym, podobnie jak „Słowo” i „Obraz” są imionami własnymi Syna, lecz nie w znaczeniu utożsamiania Go z samą naturą Bożą jako taką. M. Levering, *Pismo Święte i metafizyka. Tomasz z Akwinu i odnowa teologii trynitarniej*, Kraków 2016, s. 368–369; por. E. Gilles, *Teologia trynitarna Świętego Tomasza z Akwinu*, Kraków 2014, s. 357–359.

Świętego<sup>36</sup>, które ukazują zarówno trwałość ukształtowanych postaw moralnych oraz symbolikę jadu węża odnoszącą się do destruktywnej mocy ludzkiego języka<sup>37</sup>. W omawianym fragmencie ujawnia się bowiem dwutorowość interpretacyjna. Metoda zestawienia różnych interpretacji odpowiada zasadzie egzegetycznej obecnej u Tomasza, według której zadaniem interpretatora Pisma jest przede wszystkim uchwycenie sensu tekstu, a nie jedynie analiza jego brzmienia<sup>38</sup>.

Choć niewielu autorów wprost neguje istnienie grzechu bluźnierstwa, pojawiają się interpretacje podważające jego absolutny charakter. Uznanie grzechu definitywnie nieodpuszczalnego mogłoby pozostawać w sprzeczności z naturą Boga, który nie przeznacza nikogo na wieczne potępienie. Stanowisko takie zaprezentowano m.in. w wydaniu *International Standard Bible Encyclopedia* z 1939 roku, gdzie w haśle *Blasphemy* zasugerowano, że Jezus, wypowiadając słowa o grzechu nieodpuszczalnym, mógł się mylić<sup>39</sup>. Analiza bluźnierstwa w perspektywie dwunastego rozdziału Ewangelii według św. Mateusza pozwala jednak zauważyć to zjawisko, jako przejaw zatwardziałości woli człowieka wobec Boga udzielającego czasu na nawrócenie<sup>40</sup>. Takie ujęcie otwiera także szerszą perspektywę interpretacyjną niż klasyczna definicja bluźnierstwa, proponowana przez różnych przedstawicieli, rozumianego jako „obrażanie Boga”<sup>41</sup>, czy słowne „przeklinania Boga” bądź rzeczy związanych ze sferą *sacrum*<sup>42</sup>. W komentarzu Tomasz rozwija przy tym przede wszystkim teologiczną

---

<sup>36</sup> „Młodzieniec według swej drogi, nawet gdy się zestarzeje, nie odstąpi od niej” (*adolescens iuxta viam suam, cum senuerit, non recedet ab ea*, Prz 22, 6); „Panie, naszą niegodziwość, nieprawości naszych ojców” (*cognovimus iniquitates patrum nostrorum*, Jr 14, 20), w: *In Matt*, cap. XII, lect. 2, n. 1037.

<sup>37</sup> Tamże, n. 1037.

<sup>38</sup> Por. P. Roszak, *Ad sensum czy ad verbum? Akwinata wobec trudności tekstowych w egzegezie biblijnej*, „*Biblica et Patristica Thoruniensia*”, 17(2024), nr 3, s. 314.

<sup>39</sup> Por. T. Ress, *Blasphemy*, w: *International Standard Bible Encyclopedia*, red. J. Orr, Grand Rapids 1939, I, 486 (<https://www.internationalstandardbible.com/B/blasphemy.html> [28.04.2025]); por. Kręciś, *That Is the Sin of Blasphemy*, s. 73.

<sup>40</sup> Por. STh, I, q. 21, a. 4.

<sup>41</sup> Por. H.M. Vroom, *On Blasphemy: An Analysis*, w: *Religion in the Public Sphere*, ed. N. Brunsvel, R. Trigg, Utrecht 2011, s. 79.

<sup>42</sup> Por. F. Loiodice, *Lascia stare i santi Bestemmie, eufemismi, creatività, linguistica, „Altre Modernità”*, 1(2020), s. 268–270. Por. także W. Wasil, *Od bluźnierstwa do przestępstwa, czyli co tak naprawdę chroni p`aństwo: Boga czy uczucia religijne? Studium historyczno-prawne*, „*Kościół i Prawo*”, 2019, 8(21), nr 1, s. 204–205. Por. także J. Witte, M.Ch. Green, *Religious freedom, democracy, and international human rights*, „*Emory International Law Review*”, 23(2009), nr 2, s. 12–16.

definicję bluźnierstwa, proponując ujęcie jako „głębką złośliwość” (*profunda malitia*) oraz „trwanie w niepokucie” (*impenitentia finalis*), stającej się dopełnieniem definicji z *Summy*, w której interpretuje bluźnierstwo jako przypisanie Bogu zła<sup>43</sup>.

### 3. Zarzut bluźnierstwa w Mt 26

W rozdziale dwudziestym szóstym Jezus zostaje formalnie oskarżony o bluźnierstwo. Przedmiotem oskarżenia staje się potwierdzenie swojej tożsamości Synostwa Bożego, zapowiadając także swoje ponowne przyjście<sup>44</sup>. W wielu systemach prawnych bluźnierstwo należało do najcięższych przestępstw religijnych, za które przewidywano sankcje karne, łącznie z karą śmierci<sup>45</sup>. W realiach terytorium teokratycznego, jakim była ówczesna Palestyna, bluźnierstwo nie było jedynie kategorią religijną, lecz stanowiło przestępstwo skierowane przeciw porządkowi społecznemu i politycznemu<sup>46</sup>. W czasach Jezusa największą instytucją sądowniczą w Judei był Sanhedryn, który rozstrzygał sprawy dotyczące przestępstw społeczno-religijnych, jednak wykonanie wyroku śmierci pozostawało w kompetencji rzymskiego namiestnika<sup>47</sup>.

Oskarżenia Jezusa o bluźnierstwo posiadało szczególną wagę, ponieważ w realiach judaizmu oznaczało nie tylko naruszenie prawa, lecz także publiczne znieważenie Boga<sup>48</sup>. Zanim zostanie podjęta kwestia odpowiedzi Jezusa na oskarżenie, konieczne jest zauważenie, jak Tomasz odczytuje wadliwość procesu sądowego, przez powołanie fałszywych

---

<sup>43</sup> Tomasz wyjaśnia naturę bluźnierstwa i stwierdza, że polega ono na mówieniu o Bogu czegoś, co sprzeciwia się Jego naturze lub doskonałości. W tym kontekście wskazuje m.in., że bluźnierstwo polega na przypisywaniu Bogu tego, co do Niego nie należy jak i odmawianiu Mu tego, co jest właściwe Jego naturze, w: STh, II-II, q. 13, a. 1, co. Por: R. Plich, *Czy winę za śmierć Chrystusa ponosi Bóg Ojciec i sam Chrystus? Refleksja w świetle soteriologii i teologii ludzkiego działania św. Tomasza z Akwinu*, „Przegląd Tomistyczny”, 31(2025), s. 96.

<sup>44</sup> *In Matt*, cap. XXVI, lect. 7, n. 2282.

<sup>45</sup> Por. Wasil, *Od bluźnierstwa do przestępstwa, czyli co tak naprawdę chroni państwo*, s. 204–205.

<sup>46</sup> Por. P. Krajewski, *Společno-polityczne i prawne aspekty procesu Jezusa*, PS, 10(2006), nr 19(63), s. 171.

<sup>47</sup> Por. E. Ruiz, *Algunas interrogantes históricas y jurídicas del proceso de Jesús*, „Boletín de la Real Academia de Córdoba de Ciencias, Bellas Letras y Nobles Artes”, 91(2012), nr 161, s. 157–158.

<sup>48</sup> Por. Krajewski, *Společno-polityczne i prawne aspekty procesu Jezusa*, s. 172. Motyw działania władz religijnych wobec Jezusa jest także interpretowany jako wyraz religijnej gorliwości w obronie Prawa i ortodoksji, zob. M. Herrenz, *El proceso ante el Sanhedrin y el Ministerio Público de Jesús*, „Estudios Bíblicos”, 34(1975), nr 1–4, s. 91.

świadków oraz specyfikę dynamiki przesłuchania. Istotne będzie przeanalizowanie podwójnej reakcji Jezusa na zarzut; reakcja „milczenia” na fałszywe zarzuty oraz reakcja na „pytanie o tożsamość”.

W analizie wadliwości procesu Tomasz zauważa podwójny charakter świadectwa. Fałszywy świadek według Hieronima to ktoś, kto nie tylko mówi słowo, którego nie zna, lecz także ten, kto świadczy w sposób błędny i szkodliwy dla prawdy<sup>49</sup>. Podwójny charakter tego rodzaju świadectwa dotyczy zarówno zmiany słów, jak również zmiany znaczenia, które szkodzą prawdzie, a pomagają w procesie, który jest „ustawiony z góry”<sup>50</sup>. W myśl powyższej analizy, fałszywi świadkowie odczytywali słowa Jezusa w sposób, który w istocie nie odpowiadał ich znaczeniu dosłownemu. Przykład „zburzenia świątyni” ukazuje, że świadkowie utożsamiali słowa Jezusa w sensie materialnym, podczas gdy sens dotyczył „zburzenia duchowego” swojego ciała. Fałszywa interpretacja przesunęła znaczenie Jego słów w kierunku intencjonalnej manipulacji, która umożliwiła stworzenie formalnego oskarżenia, mimo że Jezus nie wypowiedział słów, które stanowiłyby bluźnierstwo względem Boga<sup>51</sup>. Tomasz widzi proceduralne i moralne wady procesu, które podkreślają niewinność Chrystusa<sup>52</sup>, co stanowi kulminację narastającego konfliktu między Jego nauczaniem a autorytetami religijnymi Izraela<sup>53</sup>.

Odpowiedź Jezusa na zarzut ma podwójny charakter. Pierwszy dotyczy milczenia wobec fałszywych oskarżeń w kontekście prób schwytania „na słowach”. Milczenie staje się tym samym „odповідzią”, świadomym działaniem woli, wyrażającym ostrożność i wierność prawdzie<sup>54</sup>. Tomasz zauważa tutaj element edukacyjny, wyrażający się w ostrożności. Milczenie

---

<sup>49</sup> *In Matt*, cap. XXVI, lect. 7, n. 2273; n. 2275. Tomasz rozwija tę myśl w *Wykładzie pacierza*, w kontakcie ósmego przykazania Dekalogu, rozróżniając, że ten czyn może mieć miejsce w mowie potocznej, jak i w procesie sądowym. Rozróżnia, że te dwa poziomy oskarżenia różnią się konsekwencjami dla oskarżonego. W przypadku wyroku popartego fałszywym świadectwem, sędziowie mogą wydać zły wyrok. Zob. Tomasz z Akwinu, *Wykład pacierza*, Poznań 2025, s. 192.

<sup>50</sup> Por. Cox, *A Consideration of the Gospel Accounts of the Jewish Charge of Blasphemy Against Jesus*, s. 74.

<sup>51</sup> Por. Y. Collins, *The Charge of Blasphemy in Mark 14.64*, „Journal for the Study of the New Testament”, 26(2004), nr 4, s. 380–391.

<sup>52</sup> *In Matt*, cap. XXVI, lect. 7, n. 2276.

<sup>53</sup> Krajewski, *Spoleczno-polityczne i prawne aspekty procesu Jezusa*, s. 164: Co istotne, ewangeliczny opis procesu Jezusa wskazuje również na brak zgodności zeznań świadków, co w świetle ówczesnych zasad postępowania sądowego osłabiało wartość dowodową oskarżenia.

<sup>54</sup> *In Matt*, cap. XXVI, lect. 7, n. 2280.

według Tomasza uczy stałości (*constantia*) i cierpliwości (*patientia*) wobec niesprawiedliwości, ukazując tym samym niewinność Jezusa w obliczu manipulacji proceduralnej<sup>55</sup>. Druga odpowiedź na pytanie arcykapłana dotyczące tożsamości Chrystusa, staje się aktem objawienia o charakterze soteriologicznym<sup>56</sup>. Jezus tym razem odpowiada na konkretnie postawione pytanie, wskazując swoją boską tożsamość przez autorytet Pisma i wizję eschatologiczną: „odtąd ujrzycie Syna Człowieczego siedzącego po prawicy mocy Bożej”<sup>57</sup>. Ta odpowiedź staje się powodem do formalnego postawienia zarzutu bluźnierstwa w sensie proceduralnym, natomiast w sensie teologicznym objawieniem prawdy i potwierdzeniem misji mesjańskiej.

Pytanie zostało sformułowane w taki sposób, aby doprowadzić do jednoznacznej odpowiedzi, która mogłaby zostać uznana za przyznanie się do zarzucanego przestępstwa<sup>58</sup>. Tomasz nie analizuje już sceny przez pryzmat bluźnierstwa przeciwko Duchowi Świętemu. Zamiast tego formułuje pytania metodologiczne, które pozwalają analizować całość procesu poczynszu od zaangażowania fałszywych świadków, po mesjańską odpowiedź. Wobec tego zauważa, że odpowiedź Jezusa staje się powodem do rozdarcia szat przez arcykapłana, jako formalnego aktu potępienia, który wyraża gniew i uznanie rzekomego bluźnierstwa<sup>59</sup>. W ujęciu Akwinaty gest o wymiarze symbolicznym, charakteryzujący się wstaniem z tronu i rozdarcie szat przez Arcykapłana, może być odczytywany jako symboliczne podważanie autorytetu arcykapłańskiego oraz zapowiedź przeniesienia autorytetu religijnego. Zewnętrzna manifestacja, w której gest ma znaczenie proceduralne i religijne zarazem, staje się „przedarciem” starego porządku i przygotowaniem do ustanowienia nowego w Chrystusie<sup>60</sup>. Oskarżenie zatem staje się aktem formalnym, lecz nie faktycznym, w którym opis procesu łączy historyczność wydarzeń z ich teologiczną interpretacją<sup>61</sup>.

---

<sup>55</sup> Tamże.

<sup>56</sup> Por. J. Ratzinger, *Jezus z Nazaretu*, cz. 2: *Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, Kielce 2011, s. 185–191.

<sup>57</sup> *In Matt*, cap. XXVI, lect. 7, n. 2281–2282.

<sup>58</sup> Por. Krajewski, *Společno-polityczne i prawne aspekty procesu Jezusa*, s. 169.

<sup>59</sup> Por. Ratzinger, *Jezus z Nazaretu*, s. 196.

<sup>60</sup> *In Matt*, cap. XXVI, lect. 7, n. 2287.

<sup>61</sup> Por. M. Siekierski, *Wiarygodność historyczna procesu i śmierci Jezusa (synteza teologiczno-fundamentalna)*, „Studia Teologiczne. Białystok – Drohiczyń – Łomża”, 19(2001), s. 90.

Analiza komentarza odsłania wielopoziomowy charakter narracji ewangelicznej. Pozwala to dostrzec, że Akwinata nie jest „samotną wyspą”, lecz egzegetą ceniącym sobie myślicieli poprzedniej epoki<sup>62</sup>. To szerokie ujęcie pozwala zauważyć, że w narracji Mateuszowej oskarżenie Jezusa o czyny bluźniercze, zdaniem św. Tomasza, nie ogranicza się jedynie do poziomu myśli czy słów, co mogłoby wydawać się powierzchownie, ale rozszerza klasyczną definicję bluźnierstwa jako wewnętrzną zatwardziałość. Zjawisko to otwiera dalsze pole badań nad sposobami wyrażania wrogości wobec Jezusa, które współcześnie można interpretować jako mowę nienawiści. Z tego względu dalsza refleksja nad problemem bluźnierstwa w Ewangeliach może zostać uzupełniona o analizę symbolicznych form znieważania Mesjasza, które pojawiają się przy okazji opisu męki. Takie ujęcie pozwoliłoby rozszerzyć perspektywę badań z poziomu oskarżenia słownego na szerszy kontekst gestów i działań wyrażający odrzucenie Jego osoby.

#### THE CHARGE OF BLASPHEMY AGAINST JESUS AS PRESENTED BY ST. THOMAS AQUINAS IN HIS COMMENTARY ON THE GOSPEL ACCORDING TO ST. MATTHEW

**Keywords:** Thomas Aquinas, accusation, blasphemy, Jesus, trial, exegesis, Christology, Gospel of Matthew.

**Abstract:** St Thomas Aquinas's commentary on the Gospel of St Matthew allows us to grasp the way in which the medieval theologian interprets the scenes of Jesus's accusation of blasphemy, drawing attention to the mechanisms behind the formulation of the charge. The analysis indicates that the reasons for levelling the charge of blasphemy against Jesus include both the cognitive errors of his adversaries and the strategy of the accusation. At the same time, the commentary reveals a dialectical structure of accusation and response, in which the charge is juxtaposed with Jesus's reaction, thereby illustrating the logic of the argumentation and the manner in which his opponents' interpretations are unmasked. The article analyses the arguments that allow Thomas's commentary to be read not so much as a "collection of ready-made assertions" but as a process of argumentation unfolding in dialogue with various interpretative positions. This approach allows us to see that Thomas's interpretation develops within the context of the tension between various interpretative positions, which he subjects to analysis in the course of his argumentation. The first part will present

---

<sup>62</sup> Por. Roszak, *Tomizm biblijny: metoda i perspektywy*, s. 123–124.

an analysis of the charge of blasphemy as a cognitive error (Mt 9). Next, his conception of it as an act of the will and a theological problem (Mt 12). Finally, blasphemy will be examined as an element of the accusation within the structure of the trial (Mt 26).

**Sections:** 1. The Blasphemy Charge in Mt 9 > 2. The Blasphemy Charge in Mt 12 > 3. The Blasphemy Charge in Mt 26 > [Conclusions].

## BIBLIOGRAFIA

- Sancti Thomae Aquinatis, *Super Evangelium S. Matthaei lectura*, [Reportatio Leodegarii Bissuntini], ed. by R. Cai, Taurini – Romae 1951.
- Collins A.Y., *The Charge of Blasphemy in Mark 14.64*, „Journal for the Study of the New Testament”, 26(2004), nr 4, s. 379–401.
- Cox S.L., *A Consideration of the Gospel Accounts of the Jewish Charge of Blasphemy Against Jesus*, „Journal for Baptist Theology and Ministry”, 2(2004), nr 2, s. 64–84.
- Draguła A., *Bluźnierstwo. Między grzechem a przestępstwem*, Warszawa 2013.
- Emery G., *Teologia trynitarna Świętego Tomasza z Akwinu*, Kraków 2014.
- Herrenz M., *El proceso ante el Sanhedrin y el Ministerio Público de Jesús*, „Estudios Bíblicos”, 34(1975), nr 1–4, s. 83–111.
- Karczewski M., *Bluźnierstwo w Apokalipsie św. Jana. Studium teologiczno-biblijne*, StEl, 24(2023), s. 132–147.
- Krajewski P., *Społeczno-polityczne i prawne aspekty procesu Jezusa*, PS, 10(2006), nr 19(63), s. 161–182.
- Kręcidło J., *That Is the Sin of Blasphemy against the Holy Spirit, and Why Is It Unforgivable (Mark 3:28–30 and Parallels)?*, Warsaw 2025.
- Levering M., *Pismo Święte i metafizyka. Tomasz z Akwinu i odnowa teologii trynitarniej*, Kraków 2016.
- Liodice F., *Lascia stare i santi Bestemmie, eufemismi, creatività linguistica*, „Altre Modernità”, 1(2020), s. 254–278.
- Malina A., *Ewangelia a bluźnierstwo przeciw Duchowi Świętemu (Mk 3, 29; 12, 40)*, „Verbum Vitae”, 2(2002), s. 109–126.
- Petrus Lombardus, *Sententiae in IV libris distinctae*, wyd. 3, Grottaferrata 1971–1981.
- Plich R., *Czy winę za śmierć Chrystusa ponosi Bóg Ojciec i sam Chrystus? Refleksja w świetle soteriologii i teologii ludzkiego działania św. Tomasza z Akwinu*, „Przeгляд Tomistyczny”, 31(2025), s. 95–143.
- Ratzinger J., *Jezus z Nazaretu, cz. 2: Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, Kielce 2011.
- Ress T., *Blasphemy*, w: *International Standard Bible Encyclopedia*, red. J. Orr, Grand Rapids 1939, I, 486 (<https://www.internationalstandardbible.com/B/blasphemy.html> [28.04.2025]).

- Roszak P., *Ad sensum czy ad verbum? Akwinata wobec trudności tekstowych w egzegezie biblijnej*, „Biblica et Patristica Thoruniensia”, 17(2024), nr 3, s. 299–316.
- Roszak P., *Tomizm biblijny: metoda i perspektywy*, „Biblica et Patristica Thoruniensia”, 9(2016), nr 3, s. 119–132.
- Ruiz E.B., *Algunas interrogantes históricas y jurídicas del proceso de Jesús*, „Boletín de la Real Academia de Córdoba de Ciencias, Bellas Letras y Nobles Artes”, 91(2012), nr 161, s. 151–161.
- Sancti Thomae Aquinatis, *Summa Theologiae*, Editiones Pauline, Cinisello Balsamo, Milano 1988.
- Siekierski M., *Wiarygodność historyczna procesu i śmierci Jezusa (synteza teologiczno-fundamentalna)*, „Studia Teologiczne. Białystok – Drohiczyn – Łomża”, 19(2001), s. 89–107.
- Tomasz z Akwinu, *Wykład pacierza*, Poznań 2005.
- Turek W., *Grzech przeciwko Duchowi Świętemu Mt 12, 31–32 w „De principiis” Orygenes*, VP, 17(1997), z. 32–33, s. 78–88.
- Turner D., *Tomasz z Akwinu. Portret*, Poznań – Warszawa 2017.
- Vroom H.M., *On Blasphemy: An Analysis*, w: *Religion in the Public Sphere*, ed. N. Brunsveld, R. Trigg, Utrecht 2011, s. 75–94.
- Wasil W., *Od bluźnierstwa do przestępstwa, czyli co tak naprawdę chroni państwo: Boga czy uczucia religijne? Studium historyczno-prawne*, „Kościół i Prawo”, 2019, 8(21), nr 1, s. 203–218.
- Witte J., Green M.Ch., *Religious freedom, democracy, and international human rights*, „Emory International Law Review”, 23(2009), nr 2, s. 583–608.